

Cezary Zając

Czy oświecenie w buddyzmie Zen podlega transmisji memetycznej?

Abstrakt

Zasadniczym celem artykułu jest rozważenie problemu oświecenia w buddyzmie Zen i jego potencjalnej memetycznej transmisji. Zdefiniowane zostaje pojęcie memu. Tekst rozważa znaczenie pojęcia oświecenia w buddyzmie zen u mistrzów z różnych epok – współczesnego mistrza Kaisena, prezentowane w Genjokoan rozumienie XIII-wiecznego mistrza Dogen, XX-wiecznego japońskiego mistrza Kodo Sawakiego oraz współczesnego mistrza w linii Sanbo-Kyodan Henry’ego Shukmana. Zaproponowana zostaje rama do świeckiego rozumienia oświecenia. Przedstawione zostają rodzaje memów oświecenia. Wynikiem końcowej analizy jest stwierdzenie, że oświecenie może podlegać transmisji memetycznej z uwzględnieniem jej kryteriów.

Słowa kluczowe: buddyzm Zen, oświecenie, mem, transmisja memetyczna, świeckie rozumienie oświecenia

Abstract

The main aim of the article is to consider the problem of enlightenment in Zen Buddhism and its potential memetic transmission. The concept of a meme is defined. The text considers the concept of enlightenment in Zen Buddhism by masters from various eras – the contemporary master Kaisen, the understanding of the 13th-century master Dogen presented in Genjokoan, the 20th-century Japanese master Kodo Sawaki and Henry Shukman, a contemporary master in the Sanbo-Kyodan line. A framework for a secular understanding of enlightenment is proposed and types of enlightenment memes are presented. The result of the final analysis is the statement that enlightenment can undergo memetic transmission, taking its criteria into account.

Keywords: Zen Buddhism, enlightenment, meme, memetic transmission, secular understanding of enlightenment

Wstęp:

Memetyczne ujęcie kultury oferuje kuszącą, bo elegancką, ramę koncepcyjną do analizowania zjawisk (nie)ludzkich kultur. Opierając kreatywność ludzkich zachowań na algorytmie ewolucyjnym, który z kolei wsparty jest fundamentem ludzkiej zdolności do uczenia się od siebie nawzajem za pomocą zdolności do (przynajmniej) imitacji i emulacji. Jednocześnie przejście w stan oświecenia jest najważniejszym celem wielu praktykantów

z różnych tradycji medytacyjnych. W tym artykule rozważam pytanie, czy oświecenie, pojmowane w świecki sposób, podlega transmisji memetycznej.

Memy:

Mem, podobnie jak gen, jest użytecznym pojęciem, które nie posiada jednej, ściśle określonej definicji. Według badaczki Susan Blackmore memem jest wszystko czego nauczyliśmy się przez imitację, gdzie imitacja oznacza zachowanie, którego nauczyliśmy się przez *kopiowanie* go od kogoś innego¹. Jak badaczka często podkreśla, nie wszystko co robimy, o czym myślimy i czego się uczymy jest memem. Przykładem niememetycznej nauki byłoby tworzenie mentalnych map środowiska, bez których wiele zwierząt nie byłoby w stanie przetrwać².

Oczywiście nie jest to jedyna dostępna definicja słowa mem, Marek Kaczmarzyk przyjmuje definicję memu jako „umownej jednostki informacji przekazywanej pozagenetycznie”, uzupełniając ją jeszcze o ważną cechę, że memami nie są same myśli, ale to, co stanowi składnik Popperowskiego świata trzeciego³.

Obydwie definicje umiejscawiają memy w intersubiektywnym świecie kultury. Ważnym punktem definicji Blackmore jest zakorzenienie memu w procesie kopiowania, co daje istotny kontekst dla działania algorytmu ewolucyjnego dla memu jako replikatora nowego typu. Definicja Blackmore jest oparta na imitacji jako sposobie społecznego uczenia się oraz odróżniona jest od emulacji, następująco:

Imitacja – forma nauki nowego zachowania przez kopiowanie formy czynności lub odtworzenie ruchu obiektów używanych przy czynności⁴.

Emulacja – forma nauki nowego zachowania, kopiowanie wyłącznie stanu końcowego lub konsekwencji akcji⁵. Innymi słowy jest to kopiowanie celu obserwowanej czynności, natomiast cel może być osiągnięty innymi ścieżkami niż kopiowanie obserwowanego zachowania, przykładowo przez próby interakcji z obiektami za pomocą znanych sekwencji behawioralnych aż do osiągnięcia obserwowanego wcześniej celu.

Wymieszanie zarówno imitacji i emulacji pozwala na szybkie rozprzestrzenianie się istotnych składowych zachowania (imitacja) oraz na odkrywanie innowacji pozwalających osiągnąć zamierzony cel nowymi ścieżkami (emulacja), co może być istotnym źródłem zmienności dla memetycznego procesu ewolucyjnego.

Elegancja memetycznego rozumienia kultury bierze się z osadzenia tej teorii na algorytmie ewolucyjnym, który, jeśli zaistnieją odpowiednie warunki, musi doprowadzić do porządku wyglądającego na celowo dopasowany do warunków środowiska (to znaczenie

¹ Susan Blackmore, „Imitation and the Definition of a Meme”, *Journal of Memetics* 2 (1998), 2, dostęp 22.06.2022, http://jom-emit.cfm.org/1998/vol2/blackmore_s.html.

² Ibidem.

³ Marek Kaczmarzyk, *Szkoła memów. W stronę dydaktyki ewolucyjnej*, (Gliwice: Element, 2018), 36.

⁴ Andrew Whiten et al., „Emulation, imitation, over-imitation and the scope of culture for child and chimpanzee”, *Phil. Trans. R. Soc.* 364 (2009), 1528: 2418-2419, DOI: 10.1098/rstb.2009.0069.

⁵ Ibidem.

dobrze oddaje angielskie słowo *design*) z chaosu warunków początkowych. Aby algorytm ewolucyjny zaczął działać, trzeba spełnić 3 kryteria⁶:

1. Musi następować kopiowanie informacji w dowolnej formie.
2. Musi następować, w dowolny sposób, zmiana jakichkolwiek cech kopiowanej informacji.
3. Muszą występować jakieś presje selekcyjne, sprawiające, że nie wszystkie warianty informacji będą kopiowane dalej.

Nie ważne czy ten algorytm będzie zastosowany do organizmów biologicznych opartych o kod DNA, składników behawioru gatunku *Homo Sapiens*, które są w ten czy inny sposób przekazywane (kopiowane) między osobnikami, czy dowolnych cech w programach komputerowych odtwarzających proces ewolucji, można będzie obserwować stopniowe dopasowanie cech replikowanych informacji do presji selekcyjnych środowiska.

Kryteria transmisji memetycznej:

Aby dało się rozstrzygnąć, czy coś jest przekazywane drogą memetyczną, należy stwierdzić, czy zostały spełnione odpowiednie kryteria. Po pierwsze, czy to co jest przekazywane może być uznane za poza genetyczną jednostkę informacji. Po drugie, czy to co jest przekazywane, jest przekazywane przynajmniej częściowo przez imitację zachowania. Warto tutaj zauważyć, że spełnienie drugiego warunku gwarantuje spełnienie pierwszego, ponieważ dowolny kopiowany wzorzec może być rozumiany jako informacja jakiegoś typu (np. DNA, behawioralna, geometryczna etc.).

Oświecenie w buddyzmie Zen:

W większości, jeśli nie we wszystkich odłamach Buddyzmu, słowo *oświecenie* jest owiane aurą tajemniczości. Osiągnięcie oświecenia, które można rozumieć jako pełne jego zrozumienie⁷, jest najwyższym celem każdego praktykującego, choć nastawienie na osiągnięcie celu może być istotną przeszkodą⁸. Wielu mistrzów tradycji zen podjęło próby przekazania, jak to jest być oświeconym.

Eihei Dogen:

Z zachowanych pism Dogena z Eihei, XIII-wiecznego mistrza Zen, założyciela nurtu Sōtō Zen, wynika, że u podstaw oświecenia leży głębokie odczucie całości, która stoi w kontraście do typowego odczucia podziału świata, przede wszystkim na kategorie „ja” i „nie-ja”. Żeby doświadczyć owej całości należy „całkowicie odrzucić umysł i ciało” i powrócić do „oryginalnej całości”⁹.

Kaisen:

⁶ Susan Blackmore, *Maszyna Memowa*, tłum. Norbert Radomski (Poznań: Dom Wydawniczy REBIS, 2002), 36.

⁷ Pełne, czyli wykraczające poza jego opis semantyczny.

⁸ Robert Wright, *Why Buddhism is True: The Science and Philosophy of Meditation and Enlightenment*, (Nowy Jork: Simon & Schuster, 2018), 16.

⁹ Peter Levitt, „A Walk with Dogen into Our Time”, w: *The Essential Dogen Writings of the Great Zen Master*, red. Kazuaki Tanahashi, Peter Levitt (Boston: Shambhala Boston & London, 2013).

Z kolei dla współczesnego mistrza Kaisena z linii Sōtō Zen Droga Obudzonego to „negacja »ja«”. Negacja „ja” jest długą drogą prowadzącą do ciszy. Afirmacja „ja” jest źródłem cierpienia i niezrozumienia¹⁰, przy czym negacji „ja” nie należy rozumieć jako myśli, która w swojej strukturze zawiera negację (~ja), tylko jako brak afirmacji pozornego bytu „ja”. Zdaniem Kaisena praktykując zazen można doświadczyć kompletnego braku dyskursywnych myśli, które tworzą w naszej świadomości fundamentalny, lecz iluzoryczny, podział na „ja” i „nie ja”. Dla Kaisena nieobecność dyskursywnych myśli jest podstawą spełnienia najwyższego stanu:

„Gdy myśli są nieobecne, opuszczamy trzy sfery istnienia, inaczej trzy światy, którymi są sfera pragnień, sfera cielesności bez pragnienia i sfera bezcielesna. Wtedy trwamy nie tworząc pojęcia umysłu, (...). Kiedy dyskursywne myśli są nieobecne, nastaje jasność (Samadhi) – dopełniamy więc wielkiego Samadhi. (...). Ponieważ nieobecność dyskursywnych myśli sama w sobie jest Mądrością, (...) dopełniamy również wielkiej Mądrości, która idzie ponad. Ponieważ nieobecność dyskursywnych myśli jest sama w sobie środkiem osiągnięcia najwyższego stanu, dopełniamy również wielkiego wyzwającego Środka. Jako że nieobecność dyskursywnych myśli sama w sobie jest modlitwą, która spełnia modlitwę Tathaty (Takości), dopełniamy również wielkiej Modlitwy. Nieobecność dyskursywnych myśli sama w sobie jest sferą Tathaty, dopełniamy również Początku”¹¹

Kodo Sawaki:

Istotne, z punktu widzenia tematu tego artykułu, jest zdanie XX-wiecznego mistrza Kodo Sawakiego z linii Sōtō Zen mówiące, że oświecenie (*Satori*) nie jest czymś wykrywalnym z zewnątrz, ani czymś czym można się chwalić:

„Niektórzy chcą się popisywać swoim »satori«”, jest jednak jasne, że coś czego możesz użyć aby się popisywać, nie ma nic wspólnego z »satori«”¹²

To spostrzeżenie uwypukla bardzo osobistą naturę oświecenia, która może prezentować istotną przeszkodę dla możliwości jego memetycznego przekazu.

Henry Shukman:

W swoim memuarze, współczesny mistrz Zen z linii Sanbo-Kyodan, Henry Shukman wspomina historię, w której nauczyciel zapytany o doświadczenie oświecenia odpowiedział w trzech słowach – „*Eihei. Eihei. Eihei.*”.

Eihei tłumaczy się jako „wielki spokój” lub „wielki pokój”¹³. Te trzy słowa wskazują na najważniejszy aspekt doświadczenia oświecenia – uczucie głębokiego spokoju, niezależnie czy i co innego działałoby się jeszcze w naszym subiektywnym świecie. Spokój staje się fundamentem doświadczenia.

¹⁰ Mistrz Kaisen, *Podróż w Pustce*, tłum. Aleksandra Migacz (Kraków: Stowarzyszenie SHODOKA, 2012), 61.

¹¹ Ibidem, 90.

¹² Kodo Sawaki, „To you who would like to leave your rivals in the dust”, w: *To you: Zen Sayings of Kodo Sawaki*, tłum. Muho Nölke, Jesse Reiho Haasch (Chino Valley: Hohm Press, 2021).

¹³ Henry Shukman, „Absolute Zero”, w: *One Blade of Grass: A Zen Memoir* (Londyn: Yellow Kite, 2021).

Świeckie rozumienie oświecenia Zen:

Przedstawione powyżej opisy, pochodzące od mistrzów i nauczycieli Zen z różnych epok historycznych, w ograniczonym stopniu obrazują różne aspekty stanu oświecenia. Pełen opis fenomenologiczny tego stanu jest poza zakresem tej pracy i prawdopodobnie poza możliwościami opisu semantycznego, co często jest podkreślane przez różnych praktykujących. Dodatkowo, w naukowym zrozumieniu tego fenomenu niestety nie pomaga używanie przez mistrzów i nauczycieli specyficznego i zabarwionego religijnie języka.

Zdaniem autora pomocną ramą koncepcyjną do rozumienia i analizy stanu oświecenia w świecki sposób jest, zaproponowana przez Susan Blackmore, koncepcja zmiennych modeli rzeczywistości generowanych przez ludzkie mózgi. W tym ujęciu, to co robi ludzki mózg konstryuuje wszystkie ludzkie świadome stany. A tym, co robi mózg, jest generowanie modeli rzeczywistości¹⁴ w oparciu o ograniczone dane narządów zmysłów. Spojrzenie to jest spójne z popularną w naukach kognitywnych wizją mózgu jako „maszyny do przewidywania” działającą w sposób mniej więcej zgodny ze statystycznymi i probabilistycznymi równaniami Bayesa. Innymi słowy, mózg dokonuje prób zgadnięcia tego, co się dzieje, przy pomocy dostępnych narządów zmysłów, którymi można próbować tzw. świat zewnętrzny.

W tym miejscu warto zatrzymać się na krótką dygresję, dość oczywistą z punktu widzenia nauk kognitywnych. Z tego, co już wiadomo o sposobie działania mózgu, w szczególności o działaniu percepcji, to co jest przez ludzi postrzegane, jako zdarzenia w świecie, w kontraście do zdarzeń w podmiocie (np. myślenie lub stany emocjonalne), również jest zdarzeniami w mózgu. Wszystko, co postrzegamy na zewnątrz nas, dalej dzieje się w naszych głowach jako aktywność naszych mózgów. Z punktu widzenia buddyzmu to samo tyczy się myśli, które są klasyfikowane jako szósty zmysł i traktowane jak postrzeżenia z dowolnego innego zmysłu, jako obiekty do obserwacji.

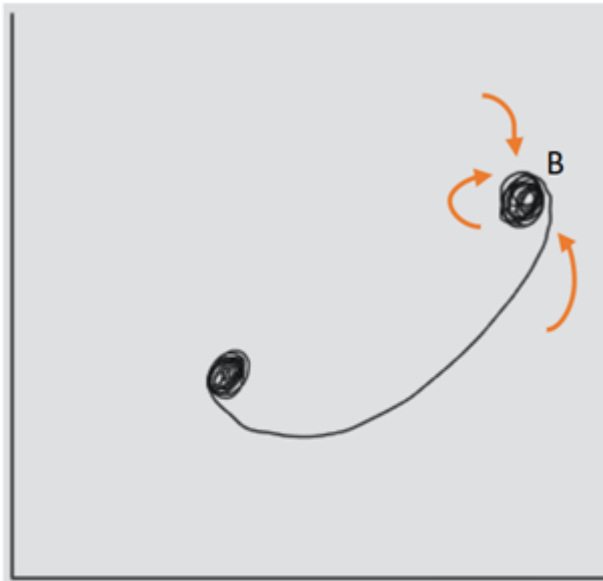
Przedstawiając swoje spojrzenie na świadomość, Blackmore przyjmuje cztery założenia, z których 2 pierwsze są kluczowe:

„Po pierwsze, wszystkie reprezentacje mentalne lub modele (jak te konstruowane przez mózgi) są świadome. Po drugie, dowolny model jest samoświadomy w takim stopniu, w jakim zawiera stabilną reprezentację systemu, który go stworzył”¹⁵

W tym ujęciu dowolne inne stany świadomości, od prostych różnic, jak zmiana percepcji koloru jednego obiektu (np. czerwony stół zamiast białego), po drastycznie różne doświadczenia świata i siebie samego, jakich można doznać we śnie lub pod wpływem działania odpowiednich substancji chemicznych, są zmianami w modelu generowanym przez ludzki mózg. Według tego, stan oświecony, który może być rozumiany jako odmienny stan świadomości, jest konstytuowany przez odmienny model rzeczywistości generowany przez mózg takiej osoby. Różne praktyki stosowane przez różnych oświeconych mistrzów, od medytacji zazen, przez sesję pytań i odpowiedzi (*mondo*), po codzienne rytuały klasztornego życia, są metodami wpływania na mózgi generujące inne modele świata.

¹⁴ Susan Blackmore, „Who am I”, w: *Beyond Therapy: The Impact of Eastern Religions on Psychological Theory and Practice*, red. Guy Claxton (Sturminster Newton: Prism Press, 1996), 74-75.

¹⁵ Ibidem, 75.



Rysunek SEQ Rysunek 1* ARABIC 1 Dwa punkty stabilnej równowagi dla dwóch dowolnych parametrów systemu. A-punkt stabilnej równowagi 1; B-punkt stabilnej równowagi 2; Strzałki-siły atraktorowe do punktu B [Opisowanie własne].

Motywnym przewodnim tekstów o oświeceniu jest negacja istnienia „niezależnego ja”, które może coś robić w świecie rozumianym jako rzecz odrębną od owego „ja”. W rozumieniu Blackmore, stan oświecony byłby albo modelem pozbawionym reprezentacji „ja”, albo modelem, w którym to, co wcześniej było reprezentowane jako „ja”, zostało rozbite na mniejsze, skutkując rodzajem *zoom-in* na składowe doświadczenia. Byłby to więc model bardziej samoświadomy, ponieważ posiadałby bardziej rozbudowaną reprezentację systemu, który go stworzył.

Idąc dalej tym tropem i posługując się terminologią dynamiki systemowej, stan oświecony byłby innym punktem stabilnej równowagi, co oznacza, że odpowiednia

mieszanka różnych systemowych sił atraktorowych się równoważy i system zachowuje względnie stabilne parametry w czasie. Kiedy równowaga zostanie zaburzona, system zmienia stan na inny.

Taka rama koncepcyjna jest spójna z obserwacjami wielu tradycji medytacyjnych o różnych opisach przeżycia oświecenia, przede wszystkim o różnych stopniach stabilności tychże przeżyć – chwilowych i stabilnych osiągnięciach lub, w języku Shukmana, przeciekających i nieprzeciekających oświeceniach (*samadhi*)¹⁶. Siły atraktorowe, utrzymujące w niestabilnych osiągnięciach taki, a nie inny stan modelu rzeczywistości, same w sobie są niestabilne i gdy osłabną, system wraca do poprzedniego, stabilnego punktu (codziennego sposobu bycia).

Rodzaje memów o oświeceniu:

Patrząc na oświecenie z memetycznej strony, można wyróżnić przynajmniej trzy wzajemnie niewykluczające się kategorie memów związanych z oświeceniem:

Memy o oświeceniu:

Memy o oświeceniu stanowią prawdopodobnie najliczniejszą pulę memów związanych z oświeceniem. Zawiera ona wszelkie kulturowo osadzone wyobrażenia związane z tym stanem. Wyobrażenia, jak to jest być oświeconym, czy daje ono jakieś ponadnaturalne lub wykraczające ponad typowo ludzkie zdolności, to część reprezentantów tej kategorii. Zawiera ona w sobie jeszcze wszelkie krążące w kulturze wyobrażenia o oświeconych osobach z historycznym Buddą włącznie.

¹⁶ Henry Shukman, *Message from Henry: Leaking Samadhi and Non-leaking*, Mounitan Cloud Zen Center, dostęp 25.06.2022, <https://www.mountaincloud.org/message-from-henry-leaking-samadhi-and-non-leaking/>.

Oświecenie samo w sobie:

Druga, być może istniejąca, kategoria memów związanych z oświeceniem to stan oświecenia sam w sobie. Jeśli podlega on transmisji memetycznej, a więc transmisji przez imitację lub jej produkty, to może być on rozpatrywany jako mem. Oczywiście, oświecenie samo w sobie może być rozpatrywane jako mem, jeśli przyjmiemy świecką perspektywę rozumienia oświecenia na przykład zaproponowaną w tym artykule. Zgodnie z przyjętymi założeniami, stan ludzkiej świadomości to stan ludzkiego ośrodkowego układu nerwowego (OUN) w danej chwili. Oświecenie można by więc rozumieć jako odpowiedni stan ludzkiego OUN.

Memy pomagające osiągnąć stan oświecenia:

Do tej kategorii zaliczałyby się wszelkie zachowania i instrukcje pomagające komuś osiągnąć stan oświecenia. Byłyby to więc różne wskazówki i zagwozдки, które mistrz przekazuje w naukach swoim uczniom – koany, ale również rytuały związane z praktyką medytacyjną czy klasztornym rytmem życia. W przeciwieństwie do oświecenia samego w sobie są to na pewno memy, ponieważ rozprzestrzeniają się z mistrzów na uczniów oraz horyzontalnie pomiędzy mistrzami i uczniami, za pomocą imitacji lub jej produktów, jak na przykład słowo mówione i pisane. Jako obecne w kulturowej mezosferze, podlegają one procesowi ewolucji, a więc stopniowego dopasowywania się do presji selekcyjnych w czasie. Stąd też wysoka różnorodność spotykana w tradycjach medytacyjnych. Przyjmując założenie, że skuteczność i szybkość w wywoływaniu stanu oświecenia w uczniach jest jedną z nadrzędnych presji selekcyjnych dla tego rodzaju memów, powinniśmy spodziewać się rosnącej skuteczności w czasie. Jest to predykcja podejścia memetycznego, którą potencjalnie można sprawdzić empirycznie.

Podwójny sposób społecznego uczenia się stosowany przez ludzi, tzn. zarówno przez imitację (kopiowanie ścieżki), jak i przez emulację (kopiowanie celu), tłumaczy dlaczego niektóre techniki stosowane przez mistrzów Zen (np. koany) są, przynajmniej pozornie, paradoksalne. Ponieważ, jak zauważa Kodo¹⁷, oświecenie nie jest czymś widocznym na zewnątrz, niemożliwe może być przekazanie go za pomocą imitacji. Jednak jeśli uczeń będzie często eksponowany na wzory behawioralne, które są dla niego jak zagadka do rozwiązania, będzie on starał się ją rozwiązać, samemu odnajdując sposób jej rozwikłania – dokona on kopiowania celu, będzie chciał zachowywać się tak jak mistrz z wszystkimi jego paradoksami. Najprostszą ścieżką wykonania tego zadania przez ucznia równie dobrze może być zmiana modelu rzeczywistości, czyli osiągnięcie stanu oświecenia.

Aby tak osiągnięte oświecenie mogło się ustabilizować, siły atraktorowe, które je wywołują, muszą ulec stabilizacji, w wypadku ludzi poprzez utrwalenie odpowiednich szlaków przetwarzania informacji w ośrodkowym układzie nerwowym. Przy czym siły stabilizujące stan oświecenia mogą się częściowo różnić od sił powodujących zmianę ze stanu nieoświeconego do oświeconego, ponieważ nie muszą one przewyższać sił atraktorowych stanu nieoświeconego.

¹⁷ Sawaki, „To you”.

Czy oświecenie można interpretować jako transmisję memetyczną?

Odpowiadając na to pytanie przede wszystkim należy sprawdzić, czy to co jest replikowane spełnia przyjętą definicję memu, tzn. czy nauczyliśmy się tego przez kopiowanie od innej osoby oraz czy można to uznać za pozagenetyczną jednostkę informacji.

Jeśli przyjmiemy definicję Blackmore, osadzającą transmisję memetyczną w imitacji zachowania, oraz stanowisko Kodo Sawakiego mówiące, że oświecenia nie widać na zewnątrz, to odpowiedź musi brzmieć, że oświecenie nie jest przekazywane memetycznie, mimo że zdolności nabywane przez praktykantów na ścieżce do oświecenia, jak np. różne techniki medytacyjne, mogą być nabywane przez imitację, a więc memetycznie.

Sytuacja nie jest już tak jasna jeśli przyjmiemy definicję Kaczmarzyka, gdzie mem to umowna jednostka informacji przekazywana pozagenetycznie. Oświecenie, jako odpowiedni stan OUN, może być rozumiany jako informacja, tak samo jak stan OUN, gdy odtwarzamy metodę przybijania gwoździa do ściany, której nauczyliśmy się obserwując inną osobę. Jeżeli obcowanie z odpowiednim nauczycielem (mistrzem) było istotne dla osiągnięcia oświecenia, stwierdzenie, że zostało ono przekazane pozagenetycznie, nie wydaje się naciągane, choć jak zauważono wyżej, nie mogło się odbyć poprzez bezpośrednie kopiowanie tego stanu od mistrza i mogło być oparte raczej o zdolność do emulacji niż imitacji. Przy tak przyjętej definicji memu można uznać, że oświecenie jest przekazywane memetycznie. Jest jednak możliwe postawienie tutaj zarzutu opartego o argumentację Sperbera, że:

„Reprezentacje umysłowe [które u Sperbera są zasadniczo ekwiwalentem Dennettowskich memów – C.Z.] nie są kopiowane „z głowy do głowy”, lecz są wyzwalane (ang. *trigger*).”¹⁸

Argument ten jest zasadny tylko względem przyjętych ram definicyjnych, ponieważ nie ma kategoryjnej różnicy między procesem kopiowania a odtwarzania. Każdy rodzaj kopiowania, który można w praktyce zastosować, jest procesem odtworzenia obiektu A w formie obiektu A' w „miejscu”¹⁹ B. Granica między odtworzeniem a kopiowaniem jest kwestią arbitralnego wyboru dla różnych parametrów, jak na przykład szybkość lub wierność odtworzenia – nawet przy kopiowaniu informacji genetycznej następują pomyłki, wierność nie jest więc stuprocentowa.

To, że oświecenie może podlegać transmisji memetycznej, nie oznacza, że w sposób automatyczny podlega ono również procesowi memetycznej ewolucji, ponieważ niekoniecznie spełnione są warunki jego zadziałania, tj. kopiowanie, zmienność i selekcja. Jakkolwiek nie da się odmówić spełnienia wszystkich trzech warunków pozostałym kategoriom memów związanych z oświeceniem – wszelkie historie o oświeceniu lub osobach oświeconych podlegają kopiowaniu, zmienności i selekcji – tylko niektóre warianty przeżywają w zmiennych warunkach ludzkich kultur. Wszelkie techniki, których uczeń nauczył się od mistrza, będą zmieniane w zamierzeniu, aby jeszcze lepiej przekazywać esencję praktyki, gdy uczeń stanie się mistrzem. Natomiast oświecenie samo w sobie podlega

¹⁸ Kinga Kowalczyk-Purol, „Teoretyczne trudności memetyki”, *Diametros* 58 (2018): 76, cit. per: Dan Sperber, *Explaining Culture. A Naturalistic Approach* (Oxford: Blackwell, 1996).

¹⁹ Posługuję się tutaj szeroką definicją miejsca, może to być zarówno miejsce fizyczne, jak w przypadku odtwarzania rzeźby, jak i miejsce na dysku komputerowym lub w informacyjnej sieci utworzonej przez ludzki mózg.

kopiowaniu, prawdopodobnie (choć niekoniecznie) podlega zmienności, jednak jako właściwość „niewidoczna z zewnątrz” nie podlega ono intersubiektywnym presjom selekcyjnym. Może natomiast podlegać presjom i ewoluować w ramach jednego umysłu wraz z nabywaniem doświadczenia przez praktykanta.

Praktyczne aplikacje:

Chociaż status transmisji memetycznej oświecenia jest niepewny i zależy od przyjętej definicji memu, rozważanie go w taki sposób ma istotne aplikacje praktyczne zarówno dla praktykantów zen, jak i mistrzów chcących zwiększyć skuteczność swoich działań. W świetle rozważań z tego artykułu dość oczywistym staje się fakt, że żaden praktykujący nie może po prostu podjąć decyzji i „magicznie” osiągnąć stan oświecenia. Należy więc skupić się na organizacji środowiska, tak aby memy pomagające osiągnąć stan oświecenia miały większą szansę się rozprzestrzeniać i podlegać dalszej ewolucji. Aby ukierunkować tę ewolucję, należy utrzymywać skuteczność tych memów jako presję selekcyjną i starać się eliminować memy nieskuteczne bądź przeszkadzające w osiągnięciu stanu oświecenia. Odpowiednie memy pomagające osiągnąć oświecenie, a więc odpowiednie praktyki medytacyjne, rytuały czy rutyny, będą sprzyjały zmianie dynamiki sił atraktorowych w umyśle praktykanta, które z kolei wywołają przeskok stanu umysłu (a więc i stanu OUN) do pożądanego, nowego punktu stabilnej równowagi. Warto tutaj zwrócić uwagę, że samo przekazanie memów stojących za świeckim rozumieniem oświecenia przedstawianym w tym artykule może być bardzo pomocne, ponieważ wzrasta wtedy szansa, że praktykant skupi się na praktykach a nie na celu. Praktyki wpłyną na wewnętrzne środowisko umysłu tegoż praktykanta, a odpowiednie zmiany w środowisku sprawią, że cel w pewnym sensie osiągnie się sam.

Bibliografia

1. Blackmore, Susan. Imitation and the Definition of a Meme, *Journal of Memetics* 2 (1998), 2.
2. Blackmore, Susan. *Maszyna Memowa*. Tłum. Norbert Radomski. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS, 2002.
3. Blackmore, Susan. „Who am I”. W: *Beyond Therapy: The Impact of Eastern Religions on Psychological Theory and Practice*, red. Guy Claxton, 74-75. Sturminster Newton: Prism Press, 1996.
4. Kaczmarzyk, Marek. *Szkoła memów. W stronę dydaktyki ewolucyjnej*, 36. Gliwice: Element, 2018.
5. Kowalczyk-Purol, Kinga. „Teoretyczne trudności memetyki”. *Diametros* 58 (2018): 65-86.
6. Levitt, Peter. „A Walk with Dogen into Our Time”. W: *The Essential Dogen Writings of the Great Zen Master*, red. Kazuaki Tanahashi, Peter Levitt. Boston: Shambhala Boston & London, 2013.
7. Mistrz Kaisen. *Podróż w Pustce*. Tłum. Aleksandra Migacz. Kraków: Stowarzyszenie SHODOKA, 2012.
8. Sawaki, Kodo. „To you who would like to leave your rivals in the dust” W: *To you: Zen Sayings of Kodo Sawaki*. Tłum. Muho Nölke, Jesse Reiho Haasch. Chino Valley: Hohm Press, 2021.
9. Shukman, Henry. *Message from Henry: Leaking Samadhi and Non-leaking*. Mounitan Cloud Zen Center,
Dostęp 25.06.2022.
<https://www.mountaincloud.org/message-from-henry-leaking-samadhi-and-non-leaking/>.
10. Shukman, Henry. „Absolute Zero”. W: *One Blade of Grass: A Zen Memoir*. Londyn: Yellow Kite, 2021.
11. Sperber, Dan. *Explaining Culture. A Naturalistic Approach*. Oxford: Blackwell, 1996.

12. Whiten, Andrew., Nicola McGuigan, Sarah Marshall-Pescini, Lydia M. Hopper. „Emulation, imitation, over-imitation and the scope of culture for child and chimpanzee”. *Phil. Trans. R. Soc. B.* 364 (2009), 1528: 2418-1419. DOI: 10.1098/rstb.2009.0069.
13. Wright, Robert. *Why Buddhism is True: The Science and Philosophy of Meditation and Enlightenment*. Nowy York: Simon & Schuster, 2018.